

GÓRNOŚLAZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLAZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje
miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA
oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milime-
trowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA

znajduje się w Katowicach, Rynek 12

Nr. 151

Katowice, czwartek 4-go lipca 1929.

Rok 28

Kardynał Hlond w Wiedniu.

Wiedeń. We wtorek ks. Kardynał Prymas Hlond złożył szereg wizyt oficjalnych, zaś po południu odwiedził posła polskiego w Wiedniu p. Badera. We środę rano ks. Kardynał Prymas Hlond wyjeżdża koleją do Pragi. (Pat.)

Doradca polski, Dewey w Rosji.

Moskwa. Dnia 2 b. m. przybył z Charkowa do Moskwy doradca finansowy przy rządzie polskim p. Dewey. Na dworcu oczekiwał p. Deweya poseł polski w Moskwie p. Patek. Teżoż dnia pociągiem pociągającym z Warszawy przyjechała do Moskwy pani Dewey. Państwo Dewey zamieszkał w poselstwie polskim. (Pat.)

Otwarcie trumny generała Bema.

Tarnów. We wtorek nastąpiło komisyjne otwarcie trumny ze szczątkami gen. Bema, celem dokonania pomiarów antropometrycznych. Do komisji należą m. i. prof. dr. Talko-Hryniewicz, znakomity antropolog, oraz artysta-rzeźbiarz Popławski, który miał dokonać odlewu gipsowego czaszki. Po otwarciu trumny okazało się, że dokonanie odlewu jest niemożliwe z powodu kruchości czaszki. Po badaniach trumnę zamknięto i spisano protokół.

Lokaut.

Bielsko. (AW.) W związku z rozbiciem pertraktacji, jakie toczyły się pomiędzy Związkiem Przemysłowców Metalowców w Bielsku a pracownikami, zakłady przemysłowe Górnicza i Hutnicza Spółka Akcyjna w Węgierskiej Górze oraz Fabryka Śrub w Sporyszu na polecenie Związku Przemysłowców Metalowców przerwały pracę, ogłaszając lokaut, który ma zresztą charakter lokalny. Na dzień 3 b. m. zwołana została powtórnie konferencja między przemysłowcami a pracownikami.

Żądania ewangelików niemieckich.

Berlin. W komisji głównej sejm pruski poseł demokratyczny Grau zgłosił w toku obrad nad projektem ustawy konkordatowej wniosek, wzywający rząd pruski do podjęcia w najbliższym czasie rokowań z Kościołem ewangelickim oraz, do opracowania projektu umowy, opartej na zasadzie równorzędności traktowania Kościoła ewangelickiego i katolickiego. Premier Braun podkreślił ponownie, iż rząd pruski gotów jest bezwzględnie po przyjęciu przez sejm konkordatu z Kościołem katolickim, wznowić rokowania z Zborem ewangelickim. (Pat.)

Rząd niemiecki nie pozwala na podniesienie taryfy kolejowej.

Berlin. „Germania” donosi ze źródła miarodajnego, że ministerstwo komunikacji Rzeszy odrzuciło zgłoszony przez zarząd towarzystwa kolei niemieckich wniosek o podwyższenie taryfy kolejowej. (Pat.)

Szarańcza na Korsyce.

Paryż. „Petit Parisien” donosi z Ajaccio, że szarańcza nawiedziła południową równinę Korsyki, niszcząc w sposób katastrofalny pastwiska, gaie oliwne, winnice, zasiewy i ogrody.

Parlamentarzyści polscy na wystawie.

Poznań. We wtorek przybyła na P. W. K. wycieczka parlamentarzystów polskich, w której bierze udział 110 posłów, pod przewodnictwem marszałka Sejmu Daszyńskiego. W westybulu reprezentacyjnym P. W. K. powitał wycieczkę nac. dyr. Wystawy dr. Wachowiak, na co w imieniu par-

lamentarzystów odpowiedział marszałek Daszyński, dziękując za przyjęcie i przyrzekając, że w sprawach gospodarczych zawsze można liczyć na poparcie Sejmu i Senatu. Po powitaniu uczestnicy wycieczki rozpoczęli szczegółowe zwiedzanie Wystawy. (Pat.)

Żądania niemieckie na konferencji międzynarodowej.

Berlin. Prasa donosi w obszernych depeszach z Paryża i Londynu o szczegółach kroków dyplomatycznych, jakie podjęli przedstawiciele rządu amerykańskiego przy rządach Francji i Anglii, podkreślając z zadowoleniem, że ambasadorowie niemieccy otrzymali zlecenie zakomunikowania neutralnego stanowiska rządu Rzeszy w sprawie miejsca obrad konferencji

likwidacyjnej, a równocześnie zgłoszenia protestu przeciw jakimkolwiek planom przeprowadzenia obrad konferencji w kilku oddzielnych etapach. Rząd Rzeszy domaga się załatwienia wszystkich kwestyj związanych z likwidacją skutków wojny na jednej konferencji traktującej likwidację jako kwestię nierozdzielna. (Pat.)

Angielska mowa tronowa.

Londyn. We wtorek nastąpiło uroczyste otwarcie parlamentu brytyjskiego mową tronową, odczytaną przez lorda kanclerza Sankeya. Mowa zaznacza, że stosunki z mocarstwami zagranicznymi są w dalszym ciągu przyjaźne. Niezależni rzeczoznawcy finansowi przedstawili jednomyślny raport w sprawie całkowitego i ostatecznego rozwiązania problemu odszkodowań, który jest obecnie badany w związku z konferencją przedstawicieli wszystkich zainteresowanych w tej sprawie mocarstw. Uregulowanie tego problemu pozwoli mocarstwom okupacyjnym na przeprowadzenie ewakuacji Nadrenji.

Z ambasadorem amerykańskim toczą się rozmowy w sprawie rozbioru na morzu. Anglia dąży do tego, aby przedstawiano do decyzji prawnej międzynarodowe spory, w których zainteresowani nie są zgodni w poglądach na wzajemne prawa.

Rząd studjuje warunki podjęcia stosunków dyplomatycznych z Sowietami i porozumiewa się w tej sprawie z dominiami oraz Indiami. W zakończeniu mowa cytuje przewidziane zarządzenia, mające na celu rozwiązanie problemu bezrobocia oraz poprawę i rozwój przemysłu i handlu.

Otwierając dyskusję nad odpowiedzią na mowę tronową, laburzysta

Snell oświadczył, że przyjmuje życzliwie widoki opróżnienia w najbliższym czasie Nadrenji.

Były premier Baldwin oświadczył, że konserwatyści nie będą prowadzili krzykliwej opozycji i pragną dopomóc rządowi w jego pracy. Poruszył on przytem szereg spraw i zwrócił się do rządu z zapytaniem, czy zamierza on po zbadaniu planu Younga opinie swa przedłożyć parlamentowi, albo w jaki sposób decyzja ta ulegnie realizacji.

W sprawie projektowanego nawiazania stosunków dyplomatycznych z Rosją, prosił Baldwin o zajęcie stanowiska przez rząd w stosunku do zasadniczych uwag jego w związku z listem Zinowiewa. Również i w sprawie planowanego wyjazdu Mac Donalda do Waszyngtonu, Baldwin wyraził życzenie wyjaśnienia bliższego celu tej wizyty.

Po Baldwinie zabrał głos Macdonald i oświadczył, że rząd udzieli na wszystkie pytania w swoim czasie wyczerpujących odpowiedzi. Główną sprawą, jaką rząd przedewszystkiem musi załatwić, to sprawa bezrobocia i sprawa bezpieczeństwa. Co się dotyczy planu Younga, Mac Donald zaznaczył, iż biorąc udział w układach, rząd nie będzie zapominał, że słusne interesy angielskiego handlu i przemysłu muszą być uszanowane.

Bandy bułgarskie działają.

Sofja. (Tel. wł.) Dzienniki donoszą, że na granicy Bułgarii i Jugosławii odczuwać się daje wzmożona działalność band bułgarskich. W miejscowości Ciporowiczi jedna z band dokonała napadu na posterunek jugosłowiański. Jeden żołnierz został ranny w walce, jaka się wywiązała. Bandyci zdołali uciec. Również koło dwóch innych wsi dokonały bandy napadów na żołnierzy jugosłowiańskich. Po krótkiej wymianie strzałów cofnęli się bandyci.

Apetyty agrariuszów austriackich.

Wiedeń. Rolnicy austriaccy wdobyli akcie celem uzyskania pomocy państwa dla rolnictwa, dotkniętego spadkiem cen zboża. Plan zaprowadzenia cel zbożowych lub też państwowego monopolu zbożowego został zaniechany. Rolnicy austriaccy domagają się obecnie od państwa subwencji w wysokości 5 szylingów od centnara metrycznego zboża. Wynosiłoby to rocznie 50 milionów szylingów. W sprawie tej toczą się obecnie rokowania między rządem a przedstawicielami austriackich rolników. (Pat.)

Polskie szkoły prywatne.

Sprawa nauczania dzieci w szkołach własnych jest jednym z najważniejszych zagadnień dla ludności polskiej w Niemczech. Chodzi o wyzyskanie pruskiego rozporządzenia o szkolnictwie polskim oraz innych ustaw czy zasadniczych postanowień konstytucji weimarskiej, gwarantującej także Polakom pełną swobodę obywatelską. Na Pograniczu i Warmii przystąpiono już do stosowania w praktyce rozporządzenia pruskiego o szkolnictwie z dużym zapalem i energią, w nadziei, że jednak uda się zmienić obecny stan rzeczy i ocalić działalność od germanizacji. Podjęta tam została wyteżona praca z wiarą w własne siły i lepszą przyszłość. Przystąpiono do zakładania szkółek polskich dla dzieci, które w najbliższych latach mają się rozrosnąć w gęstą sieć, obejmującą wszystkie okręgi, gdzie zdawien dawna osiedli Polacy.

„Trzeba było widzieć wzruszenia dzieci samych, które radośnie opuszczały szkołę niemiecką i z modlitwą na ustach i z pieśnią zajmowały miejsce w szkole polskiej. Trzeba było widzieć łzy tych matek, które w obawie przed groźbami pracodawcy. Niemca nie mogły zdobyć się na razie na posyłanie dzieci do polskiej szkoły, tych dzieci, które przez łzy prosiły jednego z działaczy: „Wciujmy my chcemy iść do polskiej szkoły“.

Musiałoby to być uroczystością naprawdę wzruszającą. Rodzice polscy, zgłaszający natychmiast swe dzieci do nowopowstających szkółek, dali dowód szczerego i głębokiego przywiązania do mowy ojczystej i obyczajów. Pociągła niewątpliwie za sobą wszystkich niedość uświadomionych lub wahających się. Od rodziców tych zresztą zależy dalszy rozwój, a nawet istnienie świeżo otwartych szkółek. Swą zdecydowaną wolą i odwagą powołałi szkoły do życia, również zdecydowanie będą musieli walczyć o ich utrzymanie, nie lękając się żadnych groźb.

Powstałe w ostatnich trzech miesiącach na Pograniczu i Warmii szkoły są szkołkami prywatnymi. Kształcą się w nich ogółem 1200 dzieci, szkółek razem w obu prowincjach jest 27. Obok podajemy nazwy miejscowości, regencje i datę założenia szkółki.

W okręgu rejencyjnym Piła na Pograniczu otwarte są już i funkcjonują następujące szkoły: Zakrzewo (otwarta 3 czerwca), Głomsk (9 kwietnia), Szkic (4 czerwca), Sławionowo (22 kwietnia), Święta (9 kwietnia), Buntowo (8 czerwca) Kleszczyn (15 kwietnia), Stawnica (7 czerwca), Radawnica (6 czerwca), Rudnia (5 czerwca), Królewska Wieś (6 czerwca), Podrózna (8 czerwca), Wielki Buczek (7 czerwca), Wiśniowska (6 czerwca), Ossówka (3 czerwca), Wersk (3-go czerwca), Wielka Dąbrówka (10-go czerwca), Nowe Kramsko (11 czerwca), Stare Kramsko (1 maja), Małe Podmokle (11 czerwca). W szkołach tych kształcą się już około 1000 dzieci polskich. W okręgu kwidzyńskim w Prusach Wschodnich otwar-

te są następujące szkoły. Stary Targ (3 czerwca). Trzciano (3 czerwca). Waplewo (3 czerwca). W okręgu olsztyńskim, również w Prusach Wschodnich, istnieją już szkoły w Gietrzywałdzie (10 kwietnia) Szafaldzie (10 kwietnia). Chabrowie (10-go kwietnia) i Nowej Kaletce (10 kwietnia). Ogółem w szkołach istniejących na terenie Prus Wschodnich uczy się około 200 dzieci.

Trzeba sobie dobrze zapamiętać nazwy wymienionych wyżej miejscowości, które pierwsze w r. 1929, dzięki właśnie zdecydowaniu tamtejszych Polaków, wprowadziły u siebie polskie szkoły prywatne. Za ich przykładem pójdą niewątpliwie Polacy z innych stron i tak powoli, gdzie tylko okaże się potrzeba, powstawać będą szkoły dla polskiej diaspory. Wów-

czas przyjdzie kolej na założenie gimnazjum własnego, którego domaga się opinia polska w Niemczech.

Ciekawem jest, jak ustosunkują się ostatecznie urzędowe czynniki niemieckie, do samorządnej akcji zakładania własnych szkółek, jaka podjęta została przez ludność polską. Czynniki te mają obecnie najlepszą sposobność wykazania, że chcą Polaków traktować na równi z większością t. j. obywatelami narodowości niemieckiej. Stosunek rządu pruskiego do polskich szkółek prywatnych będzie także dla zagranicy sprawdzianem dobrej woli, tolerancji i liberalizmu niemieckiego. W każdym razie lud polski w Niemczech nie da się zastraszyć napaściami gazet hakatywistycznych i będzie bronił prawa zakładania szkółek prywatnych z całą energią i zapałem.

Zapowiedź nowych gwałtów na Śląsku Opolskim.

Na gminnych słupach ogłoszeniowych w Mikulczycach (Śląsk Opolski) rozlepiono afisze w języku niemieckim następującej treści:

„Rodacy Niemcy! Uważajcie, kto w tem lecie wyśle znowu do Polski swoje dzieci, aby pozwolić, by je tam polonizowano. Zwracajcie uwagę na to, kto pojedzie na wystawę do Poznania. Zapamiętajcie sobie tych zakturzonych Polaków. Gdy znowu Niemcy będą wydalani ze Śląska polskiego, zmusimy nasz rząd, aby wydalą także Polaków ze Śląska Opolskiego. Żadnych gwałtów — lecz represja na legalnej drodze — oto nasze hasło.“

Afisze podpisany jest: „Obrona niemiecka“.

Obok tego afisza na urzędowym papierze umieszczona jest nalepka z napisem, że za zrywanie plakatów będzie sprawca ukarany.

Afisze powyższe wisiały przez cały tydzień. Ani zarząd gminny, ani starostwo, na którego czele stoi osławiony dr. Urbanek, nie uważało za stosowne, usunąć tych afiszów, jeśli one były bez wiedzy burmistrza rozlepione. Można więc przypuszczać, że władze — jeśli nawet nie dały pozwolenia na ich rozlepienie, to w każdym razie nie miały nic przeciwko temu. Mikulczyce — to nie Paryż lub Nowy York i p. burmistrz chyba przez tydzień miał możność zobaczenia, co wiśi na słupie gminnym.

Cóż na to nadprezydent dr. Lukaschek? Czy pociągnie do odpowiedzialności burmistrza i starostę za groźby, skierowane pod adresem Polaków? Czy przeprowadzi śledztwo, kto to jest owa „Obrona Niemiecka“ i ukarze winnych?

A może p. dr. Lukaschek uważa, że treść afisza jest całkiem niewinna?

Czekamy odpowiedzi!

Przegląd polityczny

Minister Zaleski o współpracy narodów.

Dziennik czeski „Lidove Noviny“ ogłasza wywiad z ministrem Zaleskim, który m. in. oświadczył: Wspólność i podobieństwo dążeń i celów politycznych Polski i Czechosłowacji są tak jasne, że ujawniają się dokładnie w stosunkach międzynarodowych. Zgodność zapatrywań na podstawie systemu europejskiego, opartego na traktacie pokojowym, znajduje wyraz w życiu obu państw, dążących do utrzymania dobrych stosunków z państwami sąsiednimi, do łagodzenia sporów,

usuwania nieporozumień, do takiego uregulowania stosunków z sąsiadami aby umożliwić współżycie na podstawie równouprawnienia i wzajemnych korzyści.

Były cesarz Wilhelm wybiera się do Niemiec.

Komunistyczny „Welt am Abend“ donosi, powołując się na rzekomo wiarogodne źródła, że wobec nieprzedłużenia przez parlament ustawy o ochronie republiki, zakazującej b. cesarzowi powrotu do Niemiec, kwestja przyjazdu Wilhelma znajduje się w stadium rozstrzygnięcia. Na zamku Homburg w

górach Taunusu czynione mają być przygotowania na przyjęcie b. cesarza. W ostatnich dniach — jak twierdzi „Welt am Abend“ — powiernicy byłego cesarza wystosowali szereg depesz do siedziby jego w Doorn. Rząd niemiecki miał odpowiedzieć na zapytanie ze strony niemiecko-narodowych, czy nie będzie stawiał przeszkód przyjazdowi cesarza, że nie będzie czynił trudności, podobnie jak nie czynił trudności w sprawie pobytu następcy tronu. „Welt am Abend“ twierdzi, iż w ostatnich dniach bawili w Berlinie różni powiernicy b. cesarza. Również małżonka jego miała tam bawić w celu wysondowania nastrojów i przygotowania przyjęcia na wypadek powrotu Wilhelma.

Manifestacje niemieckie.

Pomimo wyraźnego oświadczenia rządu niemieckiego, że nie będzie żadnych obchodów z powodu dziesięciolecia podpisania traktatu pokojowego w Wersalu, nacjonałści urządzili wielką manifestację w gmachu parlamentu berlińskiego.

Na zebraniu wielu przedstawicieli stronnictw politycznych wygłosiło przemówienie. Między innymi poseł do parlamentu okręgu pomorskiego, Schultz, w dłuższej mowie żalił się na niesprawiedliwość, wyrządzoną Niemcom przez utworzenie państwa polskiego, twierdząc, że „zagrabione“ na wschodzie obszary konieczne są bezwarunkowo dla istnienia i rozwoju Niemiec. „Nie możemy istnieć bez korytarza — wyzwoleń musi przyjść ze Wschodu“ — oświadczył mówca.

Członek pruskiej rady państwa, Hass, twierdził, że naród niemiecki nie chciał wojny i że nie można wobec tego zwać całej winy na rząd niemiecki. Poseł Mollath domagał się ochrony i równouprawnienia mniejszości niemieckich, zamieszkałych na odstepionych obszarach i połączenia z Austrią.

Zgromadzenie zakończyło się przyjęciem przez zebranych rezolucji, żądającej usunięcia art. 231 traktatu wersalskiego i ponownego oddania sprawy odpowiedzialności za wybuch wojny do rozpatrzenia międzynarodowej konferencji rzeczoznawców. Rezolucja zawiera żądanie ewakuacji Nadrenji, zwrotu Zagłębia Saary, a obok tego twierdzenie, że granica wschodnia, oddzielająca Prusy Wschodnie od Rzeszy, jest niemożliwa do uznania.

Z pogranicza wschodniego donoszą, że na znak protestu przeciw Traktatowi Wersalskiemu w licznych miejscowościach Niemiec, leżących wzdłuż granic polsko-niemieckiej zapalono wici, których odbłask miał padać na stronę polską, celem upamiętnienia sąsiadowi wschodniemu, że dzień ten jest dniem protestu Niemiec przeciw Wersalowi.

Z całej kieszki nadchodzą wiadomości o licznych manifestacjach i obchodach, jakie odbyły się w poszczególnych miejscowościach na znak protestu przeciw traktatowi wersalskiemu.

Poważne położenie we Francji.

Sytuacja wewnętrzna we Francji kształtuje się nader groźnie. Niepewność przyjęcia przez Niemców planu Younga, możliwość poruszenia przez nich sprawy ewakuacji Nadrenji przy zapewnionem poparciu Anglii, zbliżający się termin spłaty długów na material wojenny Stanów Zjednoczonych, wywołują nadwyróż ciężką atmosferę w życiu wewnętrznym politycznym Francji. Kraża pogłoski o możliwości dymisji gabinetu Poincarégo, a w każdym razie o jego rekonstrukcji. Należy oczekiwać w najbliższych dniach ostatecznego rozstrzygnięcia, gdyż rząd francuski w myśl uchwały parlamentu musi podjąć rokowania ze Stanami Zjednoczonymi co do odroczenia terminu spłaty.

Grecja protestuje.

Rząd grecki nie zgadza się z planem Younga i zamierza zaprotestować przeciw jego zrealizowaniu. Premier Venizelos uda się prawdopodobnie osobiście na projektowaną konferencję i będzie usiłował uzyskać obniżenie kwoty długów wojennych.

Anglicy przygotowują opróżnienie Nadrenji.

Według doniesień dzienników angielskich główna kwatera wojsk angielskich w Wiesbaden otrzymała z Londynu zawiadomienie, że tegoroczne manewry angielskich wojsk okupacyjnych w Nadrenji zostały odwołane. „Daily Mail“ twierdzi, że nie jest wykluczone — iż wojska angielskie już w najbliższym czasie zostaną odwołane.

Rehabilitacja generała Fenga.

Wyjazd Feng-Ju-Sjanga zagranicę nastąpić ma w ciągu bieżącego tygodnia. Czang-Kaj-Szek w wywiadzie udzielonym przedstawicielom prasy chińskiej i zagranicznej stwierdził, iż rząd nankijski, biorąc pod uwagę wielkie zasługi Feng-Ju-Sjanga, postanowił cofnąć wydany niedawno rozkaz aresztowania Fenga i wyznaczył go generalnym komisarzem do badań przemysłu Europy i Ameryki dla wykorzystania zebranego materiału w dziedzinie przemysłowienia Chin.

Przypomnąć trzeba, że niedawno ogłoszono Fenga zdrajcą. Sytuacja zmieniła się teraz, gdy zgodzono się na zapłacenie Fengowi poważnej sumy, żeby wyniósł się tylko z Chin.

ROZPOWSZECHNIĄJ CIE
NASZA GAZETĘ!

ALEKSANDER KORNEŁ DOBROWOLSKI.

POŚCIG.

POWIEŚĆ SENSACYJNA.

(19)

—o—

(Ciąg dalszy).

Pani Marysia była w pierwszej chwili zakłopotana, lecz von Helmstroem z taką naturalną radością począł się z nią witać, że rozproszyły się urojone obawy co do tego, jak on się zachowa. Von Helmstroem przedstawił pani Marysi swego towarzysza, który nazywał się dr. Danziger i był z zawodu adwokatem. Danziger poznał już dawniej panią Ritę, więc witał się z nią, jak stary znajomy.

Z kawiarni poszli na górę do restauracji. Przy kolacji Rita rozmawiała o czemś żywo z Danzigerem, podczas gdy panią Marysię zabawiał von Helmstroem. Mówili o Wiedniu. Pani Marysia zachwycała się przepiękną panoramą Wiednia, oglądana z olbrzymiego koła w Praterze.

— Za najpiękniejszą część tego miasta uważam odcinek „Ringu“, w którym mieści się na tle przeszklonej budowli ratusza parlament — mówiła pani Marysia.

— Ma pani słusność. Nieskalany gotyk tego budynku i delikatna koronka wieży ratuszowej są prawdziwą ozdobą Wiednia zwłaszcza, że wszystko tonie w zieleni drzew i pięknych klombów.

— Miałam trzy występy w operze. Wiedeń-

czycy stanowią miłą publiczność. Między sceną a salą widzów nawiązuje się od razu jakiś ciepły, sympatyczny nastrój, który udziela się aktorom. Bo mimo zupełnego opanowania partii śpiewa się ją raz gorzej, drugi zaś lepiej, zależnie właśnie od tego oddźwięku, jaki wyczuwa się u słuchaczy.

Mówili jeszcze długo o prostocie, swobodzie i sentymencie wiedeńskich, o licznych teatrach i stosunkach, panujących w nich.

Pani Marysia miała przed oczami życie kawiarniane towarzystwa wiedeńskiego, gdy z Ritą wracała samochodem do Katowic. Rita była serdeczna, jak rzadko. Zapewniała towarzyszkę o niezmienniej przyjaźni i zdolności do usług i poświęceń ze swej strony.

— A pani czy zrobiłaby dla mnie coś, o cobym bardzo prosiła? — rzekła, przekrzywiając ku niej główkę i patrząc jej w oczy z wyrazem zaciekania.

— Dlaczego pani pyta, gdy pewnie sama jest przekonana, że nie byłabym w stanie odmówić pani czegokolwiek, oczywiście w granicach możliwości?

— Bo doświadczenie uczy, że gdy przyjdzie do zrealizowania przyrzeczeń, nie idzie to tak gładko.

— Co do mojej osoby nie miała pani chyba sposobności do zrobienia podobnych spostrzeżeń.

— To prawda i uwagi moje nie dotyczą pani. Chociaż...

— No, proszę dokończyć.

— Najpierw jedno pytanie. Kiedy wraca pan Zawiejski?

— Pisał, że przyspieszy swój powrót, bo nudzi się strasznie na wsi, a czuje się już zupełnie zdrowy. Prawdopodobnie będzie tu w połowie grudnia. Ale dlaczego pani o to pyta?

— Bo chcę pani udowodnić, jak to niełatwo spełnić czyjąś prośbę.

— Nie rozumiem.

— Zaraz pani wyjaśnię. Otóż w pewnym konkretnym wypadku, rozpatrywanym przez trybunał rozjemczy, którego członkiem jest pan Zawiejski, zależy komuś na informacji, na podstawie jakich dokumentów państwo polskie zaprzecza pretensjom, podniesionym przez tego kogoś.

— Jeszcze nie rozumiem.

— Więc powiem poprostu: pan Zawiejski po swym powrocie będzie w możności wyjąć te dokumenty z aktów i wręczyć je pani, a pani pożycz ich na... pół godziny mnie.

— Dlaczego ten ktoś nie zwróci się wprost do trybunału? To przecież byłoby najprostsze.

— Gdyby sprawa przedstawiała się tak prosto, nie szukano by innych dróg.

— Więc te papiery stanowią tajemnicę urzędową, którą owa osoba radaby poznać za moim pośrednictwem?

— Tak. To jest przysługa, która dla tego kogoś przedstawia wielką wartość. To też mam wrażenie, że możnaby postawić cenę, i to stosunkowo dość wysoka.

— Coraz mniej rozumiem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Czwartek
4
lipca

Sw. Prokopa, pustelnika,
† 1053.

Św. Teodora, biskupa.

Św. Józefa Kalasantego,
założyc. księży Pijarów,
† 1648.

SKŁOW.: WIELISŁAW.

Wy, którzyście niekiedy byli daleko, staliście się blisko przez krew Chrystusową. (Efez. II, 12.)

Przybliżajcie się do Boga, a przybliży się do was. (Jakób IV, 8.)

Zdania: Zły zwyczaj i zaniedbanie wewnętrznej poprawy pozbawia nas straży języka naszego. Są lata, które płyną bez śladu, są godziny, co się pletną gorącym żelazem.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wsch. o godz. 3.40, zach. o godz. 19.56. — Księżyc wsch. o godz. 1.4, zach. o godz. 17.41.

Długość dnia 16 godz. 16 min.

Zmiany powietrza: nagły deszcz, chłodno. — Jutro: chłodno, dżdżysto.

— Przypominamy, że bezpłatnej porady prawnej czytelnikom naszym w sprawach gruntowych, spadkowych, podatkowych, inwalidzkich i innych udzielamy:

W Katowicach w redakcji „Katolika Polskiego“, ulica św. Stanisława 4 (pierwsze piętro) w poniedziałki i czwartki (dni targowe) przed południem.

W Pszczynie u restauratora pana Zawiszy przy ulicy Gotsmanna 4 (pierwsze piętro) we wtorki (dni targowe) przed południem.

W Radzionkowie w domostwie pana Jakóba Cichowskiego przy targowisku w środy (dni targowe) przed południem.

W Rybniku w soboty (dni targowe) w restauracji p. Wierzchorka przy ulicy Raciborskiej przed południem.

Za porady i pisanie wniosków płać nie trzeba. Warunkiem atoli jest, że przychodzący po poradę są czytelnikami gazety naszej i wykazują się najnowszym kwitem abonamentowym, podpisanym przez agenta lub urzędnika pocztowego.

Udzielamy także porad piśmieniowych. W tym wypadku należy nadesłać znaczek pocztowy (25 groszy) na odpowiedź.

— W sprawie żądań kolejarzy.

W rozmowie z przedstawicielami związku kolejarzy polskich, dyrektor departamentu administracyjnego, inżynier Gałeczki oświadczył: że redukcje pracowników kolejowych nie będą przeprowadzone. Co się zaś tyczy wstrzymania lub ograniczenia urlopów wypoczynkowych przez niektóre dyrekcje kolejowe, sprawę tę zbada Ministerstwo, które zbada jednocześnie postulat rozszerzenia dodatków za pracę nocną. Wreszcie oświadczył, że niebawem przyznane będą dodatki klimatyczne.

— Pomyślnie widoki tegorocznych zbiorów. Ministerstwo rolnictwa na podstawie sprawozdań, otrzymanych od rolniczych stacji badawczych i wydziałów sejmików powiatowych stwierdza, że tegoroczne zbiory zbożowe zaspowiadają się lepiej, niż zbiory zeszłoroczne.

— Nadwyżka budżetu. Departament budżetowy ministerstwa Skarbu pracuje obecnie nad obliczeniem wydatków i dochodów w pierwszym kwartale roku bieżącego. Według prowizorycznych danych, wydatki w

miesiącu kwietniu, maju i czerwcu bieżącego roku wynosiły 720 milionów, wpływy z dochodów 730 milionów, tak, iż w pierwszym kwartale bież. roku osiągnięta została nadwyżka w wysokości 10 milionów złotych.

— Zmiana przydziałów do formacji wojskowych. Władze wojskowe donoszą, że wszelkie prośby o zmianę przydziału do rodzajów broni służby wojskowej kierować należy do Powiatowych Komend Uzupełnień. Zmiana przydziału może nastąpić jedynie na skutek uzasadnionych podań, wskazujących na to, że służba w danym rodzaju broni jest niemożliwą ze względu na właściwości fizyczne poborowego oraz na inne ważne powody.

— Ochrona znaków ostrzegawczych na drogach. Ministerstwo spraw wewnętrznych wystosowało do wszystkich wojewodów okólnik w którym prosi o zarządzenie niezbędnych środków, celem ochrony znaków ostrzegawczych na drogach. W myśl umowy, zawartej między ministerstwem robót publicznych a Automobilklubem Polski, klub ten zobowiązał się do ustawienia i konserwowania własnym kosztem znaków ostrzegawczych samochodowych, to jest słupów i tablic, wzdłuż dróg automobilowych na terenie całej Polski. W wielu miejscowościach zdarzały się wypadki niszczenia, a nawet kradzieży ostrzegawczych słupów i tablic. Zarządzenia urzędów wojewódzkich i niższych władz mają przeciwdziałać tym przestępstwom.

Ministerstwo poleca wkraczać bardzo energicznie w podobnych wypadkach, a sprawę traktować jako pilną, wobec wzmożonego w roku bieżącym ruchu samochodowego na terenie całego państwa.

Województwo śląskie.

* Wykaz oficerów rezerwy odznaczonych złotymi krzyżami za usługi: Abramowicz Tadeusz, Dalbor Boleśław, Fiala Eugeniusz, Friser Oskar, Gawlik Aleksander, Hupert Emil, Kołowski Edmund, Kolszewski Alfred, Krajewski Aleksander, Kurkowski Julian, Mickiewicz Edmund, Murzewski Władysław, Nowak-Przygodzki Antoni, Orski Stanisław, Ostaszewski Bronisław, Parniewski Wacław, Skapski Boleśław, Starzewski Józef, Stefanowicz Zygmunt, Skupiński Stefan, Taszycki Bronisław, Topczewski Władysław, Zalewski Teofil i Andrzejewski Włodzimierz.

Wykaz oficerów rezerwy odznaczonych srebrnymi krzyżami za usługi: Feist Włodzimierz, Grabski Marian, Kabcz Edmund, Klein Włodzimierz, Kostro Władysław, Ks. Krzostka Emanuel, Gulewicz Mikołaj, Kaczmarek Franciszek, Lubaczewski Jan, Mańczak Sylwester, Osten-Sacken Kazimierz, Ostrowski Wincenty, Pisarek Tadeusz, Więckowski Leon, Belina-Łochowski Szymon, Włodzianicki Stanisław.

* Rozprawa przeciwko p. Ulitzowi. Jak się dowiadujemy, rozprawa przeciwko byłemu posłowi Ulitzowi ma odbyć się dnia 23 lipca br. przed Izba karną w Katowicach.

* Zjazd delegatów Śląskiego Związku Towarzystw Pszczelniczych. W dniu 29 czerwca odbył się na sali konferencyjnej dyrekcji kolei państwowych zjazd delegatów Śląskiego Związku Towarzystw Pszczelniczych. Urząd Wojewódzki zastępował radca p. Galus. Przewodniczył prezes związku p. Antoni Seweryn. Porządek dzienny zjazdu zawierał 11 punktów. Według sprawozdań delegatów Zw. Pszczelarzy bierze udział w wystawie w Poznaniu. Członkowie urzadzają wyciecz-

kę do Poznania celem zwiedzenia wystawy dopiero w sierpniu, gdyż chcą być obecni na Wszechrzłowińskim Zjeździe Pszczelarzy. Zjazd ten odbędzie się w sierpniu. Dotychczasowy zarząd został ponownie wybrany, co świadczy, że członkowie są zadowoleni z pracy poszczególnych członków starego zarządu. Do nowego zarządu należą: Antoni Seweryn prezes, urząd sekretarza i skarbnika powierzono ponownie Karolowi Maronowi, który mieszka w Sadowie, powiat Lubliński. — Zaznaczyć należy, że związek ma obecnie w głównej organizacji pszczelarzy w Warszawie 5 głosów, dotychczas posiadał tylko 1 głos. Z tego powodu członkowie związku spodziewają się, że główny zarząd w Warszawie będzie tem bardziej troszczył się o rozwój pszczelnictwa na Śląsku, uwzględniając jego potrzeby. Zjazd zakończono okrzykiem ku czci Rzeczypospolitej Polskiej.

* Podziękowanie dziennikarzy duńskich. Syndykat Dziennikarzy Polskich Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego otrzymał od dziennikarzy duńskich następujące pismo: Wróciwszy do Danii z radosnych i pouczających odwiedzin Waszego wielkiego kraju, spieszymy wyrazić Wam nasze głębokie podziękowanie za ciepłą i serdeczną gościnność, okazaną nam podczas pobytu w Waszym mieście. Na zawsze zachowamy w pamięci wizytę naszą w Polsce.

* Przegląd bydła. Według doniesienia Śląskiej Izby Rolniczej przegląd bydła odbędzie się w tym roku w następujących miejscowościach: 9 lipca w Lubecku, powiat lubliński, 10 lipca w Psarach, 12 lipca w Kornowcu, 15 lipca w Pruchnej, powiat Cieszyński, 16 lipca w Wiśle, 17 lipca w Bażanowicach.

Z Katowickiego.

Katowice. (Targ na konie i bydło.) Następný targ na konie i bydło w Katowicach odbędzie się we wtorek 9 lipca na placu przy ulicy Piotra Skargi.

— (Zgon byłego burmistrza.) W Dreźnie zmarł były pierwszy burmistrz miasta Katowic, August Schneider, w 78-mym roku życia. S. p. August Schneider piastował funkcję burmistrza Katowic od roku 1890 do 1903.

— (Chłopiec okaleczony przez pociąg.) Pewien 3-letni chłopczyk wałęsał się wzdłuż toru kolejowego między Katowicami a Wielkimi Hajdukami, przyczem został pochwycyony i ciężko okaleczony przez pociąg osobowy. Rodzice nieszczęśliwego chłopca mieszkają w Załężu pod Katowicami.

— (Włamywacze pod kłuczem.) Przed kilku dniami włamali się złodzieje do szkół im. Bartosza Głowackiego i Marii Konopnickiej przy ulicy Jagiellońskiej. Policja wysłała sprawców, którymi są: Paweł Drewniak i Kurt Ueberall, obaj z Katowic. Skradzione rzeczy znaleziono w mieszkaniach włamywaczy. Drewniak i Ueberall zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu.

Mysłowice. (Tragiczna śmierć inwalida.) Inwalid Józef B., mieszkający w Janowie Miejskim, upadł na Placu Wolności tak nieszczęśliwie, że doznał pęknięcia czaszki. Śmiertelnie okaleczonego odstawiono do lecznicy, gdzie zmarł, nie odzyskawszy przytomności. Przyczyną upadku B. był przestrach, spowodowany trzaśnięciem opony przy samochodzie.

Siemianowice w Katowickim. (Nieszczęśliwy wypadek na szosie.) Na drodze do Pszczelnika nastąpiło zderzenie dwóch rowerzystów. Jan Fojet z Siemianowic, lat 19, doznał bardzo ciężkich okaleczeń. Nie wiadomo, czy wyzdrowieje.

Nowa Wieś w Katowickim. (Nowy związek.) W niedzielę dnia 2 czerwca bieżącego roku odbyło się

zebranie w restauracji p. Brenera celem założenia towarzystwa hodowców kanarków w Nowej Wsi. Referat wygłosił p. Goleśny. Stosownie do życzenia wszystkich obecnych założono klub hodowców kanarków. Następnie odbyły się wybory zarządu: Wilhelm Goleśny, prezes, Franciszek Widuch, sekretarz, Jan Tich, skarbnik.

Z Król. Huty.

Król. Huta. (Nieszczęśliwy wypadek podczas pracy.) Zatrudnieni we wytwórni mostów elektrotechnik Friedrich, lat 26 i robotnik Czigioł, lat 42, spadli ze znacznej wysokości na posadzkę hali warsztatowej. Obaj doznali ciężkich okaleczeń. Pogotowie ratunkowe odwiozło obydwoh do lecznicy brackiej.

— (Kto znalazł pieniądze?) Wdowa Maria Lochowa, mieszkająca przy ulicy Kordeckiego 5 w Król. Hucie, zgubiła całą swą rentę w wysokości 45 zł. Ponieważ pieniądze zgubiła bardzo uboga kobieta, przeto uczciwy znalazca zechce oddać znalezione pieniądze pod wyżej podanym adresem.

Z Świętochłowickiego.

Świętochłowice. (Z kroniki policyjnej.) Aleksander Jacuga z ulicy Piaskowej 10 uwiadomił policję, że Andrzej Krawisiak wszedł do jego mieszkania i przywłaszczył sobie 20 zł. Pieniądże znajdowały się w zamkniętej walizce. — W składzie Wiktora Drożdża w Świętochłowicach przytrzymano dwie osoby pod zarzutem kradzieży, mianowicie Martę Srokową i Wilhelma Wróbla z Król. Huty.

— (Dur brzuszny.) W Świętochłowicach zmarły 2 osoby. Przyczyną zgonu był dur brzuszny. W ostatnich dniach zachorowały 23 osoby. U wszystkich stwierdzono dur brzuszny.

Wielkie Hajduki w Świętochłowickim. (Pielgrzymka do Kalwarii Zebrzydowskiej.) Dnia 31 lipca wyrusza z parafii N. M. P. w Wielkich Hajdukach pielgrzymka do Kalwarii Zebrzydowskiej. W Krakowie zatrzyma się pielgrzymka 1 i 2 sierpnia celem zwiedzenia miasta, klasztoru OO. Kamedułów na Bielanach, Kopca Kościuszki i Wieliczki. Dnia 3 sierpnia wyjazd do Kalwarii Zebrzydowskiej. Powrót w dniu 6-go sierpnia. Zgłoszenia przyjmuje zakrystjan Belok, ulica Wolności 8 — najpóźniej do 28 lipca.

— (Napad rabunkowy.) Jan Kołodziejczyk przechadzał się nad brzegiem rzeki Rawy. Nagle został obstopiony przez 3 osobników i pobity do utraty przytomności. Jeden z napastników skradł Kołodziejczykowi 80 zł i kartę cyrkulacyjną.

Lipiny w Świętochłowickim. (Kradzieże kieszonkowe.) Nieznany złodziej kieszonkowy uprawiał swój nieczyny proceder przy budach handlarzskich, gdzie tłoczył się tłum ludzi z okazji dorocznego odpustu parafjalnego. Annie Ogazowej skradł ów osobnik torebkę, zawierającą 108 zł, Półczkowej z Chebia 65 zł. Sprawcy nie wysledzono.

Nowy Bytom w Świętochłowickim. (Naprawa szos.) Z dniem 1 lipca zostaje zamknięta dla wszelkiego ruchu kołowego z powodu naprawy szosa z Nowego Bytomia do Nowej Wsi. Objazd przez ulicę Marszałka Piłsudskiego w Nowym Bytomiu i dzielnicę Czarny Las. — Równocześnie zamknięto dla wszelkiego ruchu kołowego drogę w Goduli od ulicy 3 Maja do Szybu Zołji. Objazd względnie dojazd do Orzegowa jest możliwy przez drogę zwaną „Podlas“.

Godula w Świętochłowickim. (Tablica ku czci nieznanego Powstańca.) Staraniem grupy uchodźczej bytomskiej Związku Powstańców Śląskich w Goduli postawiono przed szkołą tablicę pamiątkową ku czci Nieznanego Powstańca. Uro-

czystość odsłonięcia tejże tablicy odbyła się w sobotę. 29 czerwca przy udziale licznych oddziałów powstańczych, miejscowej Straży Pożarnej, Sokola, Towarzystwa Polek, śpiewu i innych. Uroczystość poprzedziło nabożeństwo w kościele parafialnym, które odpraw. ks. radca Strzyż, poczem udano się w pochodzie z orkiestrą 75 p. p. na czele przed pomnik, gdzie powitał zebranych przedstawiciele władz i gości oraz publiczność kierownik szkoły Łowiński. Odsłonięcia dokonali p. Stroka oraz fundator tablicy. Aktu poświęcenia dokonał ks. Strzyż. Starosta p. Szaliński wygłosił przemówienie. Następnie odbyła się defilada, po południu zawody lekkoatletyczne powstańców.

Ruda w Świętochłowickim. (Wycieczka do Częstochowy.) Stowarzyszenie muzyczne pod kierownictwem p. Ramoka urządziło wycieczkę do Częstochowy. Zbiórka uczestników w sobotę o godz. 6 rano na dworcu kolejowym w Rudzie. Pociąg odjeżdża o godz. 6,20.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyzna. (Śmierć w rzece.) Tragiczna śmiercią zginął 20-letni Jerzy Kartała, członek klubu wędkarskiego z Katowic. Kartała kapał się w Wiśle. Nagle dostał się w głębokie miejsce i utonął.

Suszec w Pszczynskim. (Rezolucja.) My, dnia 30 czerwca 1929 r. na sali p. Sobali zebrani parafianie suszyscy, protestujemy najenergiczniej przeciw niegodziwej i obelżywej napaści na naszego czcigodnego ks. proboszcza Kulika, umieszczanej w ustępie 5 notatki: „Co się dzieje w Suszczu“ gazety „Polonia“ z dnia 26 czerwca b. r. i stwierdzamy, iż nasz czcigodny ks. proboszcz pracuje od roku 1920 w naszej parafii z nadzwyczajnym zapalem nad pieczą dusz naszych, nie oglądając się na materialne zyski, gdyż poniósł już nieraz ofiary i straty materialne dla biedniejszych współparafian. Stwierdzamy dalej, iż nasz czcigodny ks. proboszcz nie ubiegał się o podsuwane mu probostwo w Bielszowicach. Nie pozwalamy zatem w żaden sposób szkalować naszego zacnego ks. proboszcza. Władzę duchowną upraszamy o poczynienie odpowiednich kroków celem uniemożliwienia podobnych napaści na duchowieństwo przez gazety, chące uchodzić za katolickie.

Rezolucje podpisali: Zarządy gmin Suszec, Kryry i Rudziczka; Kółko rolnicze w Suszczu; Związek Młodzieży Polskiej św. Stanisława w Suszczu; Stow. Młodzieży Polskiej żeńskiej w Suszczu i Kryrach, prezes okręgu V. Związku Powstańców Śląskich; Związek Powstańców Śląskich, grupy w Kryrach i Rudziczce; Tow. śpiewu „Harmonia“ w Kryrach.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Pożary.) Z nieznanej przyczyny spalił się dach na kamienicy Fr. Kulasy. — W tym samym dniu spaliła się wielka szopa przy szybie Poniatowskiego niedaleko Jankowic. Szkoda wynosi 15 tysięcy zł. Przyczyny wybuchu ognia nie stwierdzono.

Z Tarnogórskiego.

Tarnowskie Góry. (Wartość węgla deputatowego.) Powiatowy urząd dla spraw ubezpieczeniowych na powiat tarnogórski ustalił wartość węgla deputatowego na 28,78 złoty za tonnę.

— (Uroczystość papieska.) Z okazji 50-letniego jubileuszu Ojca św. Piusa XI w święto apostołów Piotra i Pawła miasto przybrało odświętną szatę. Z wieży kościoła parafialnego powiewała chorągiew o barwach papieskich, z domów chorągwie o barwach narodowych i kościelnych. Wieczorem każdy dom jaśniał światłem świec.

— (Uchwały Wydziału Powiatowego.) Wydział Powiatowy udzielił kilka zezwoleń na krzyżowanie szos powiatowych przez rury wo-

Giełda pieniężna i zbożowa.

W Katowicach płacono w dniu 2-go lipca: za 100 złotych 46,90 marek niemieckich, za 100 marek niemieckich 213 złotych.

W Warszawie płacono w dniu 2-go lipca: za 100 franków francuskich 34,80 zł, za 100 franków szwajcarskich 171,18 zł, za 100 koron czeskich 26,33 złotych.

dociągowe i przewody elektryczne. Na szosach powiatowych zostaną umieszczone tablice ostrzegawcze dla samochodów. — Pewnej spółce w Katowicach zezwolono na położenie podziemnego kabla z Chechła Starego do Orzecha.

— (Okradziony na wystawie w Poznaniu.) Niemila przygoda spotkała pewnego obywatela z Tarnowskich Gór, który wybrał się do Poznania celem zwiedzenia wystawy. W Poznaniu został on okradziony. Nieznany złodziej kieszonkowy skradł mu portfel zawierający około 800 zł i dowody osobiste. — Wiadomo, że złodzieje-kieszonkowcy zawsze i wszędzie uprawiają swój nieczyny proceder na miejscach, gdzie znajduje się tłum ludzi.

Bobrowniki w Tarnogórskim. (Podatki.) Wydział Powiatowy ustalił, że podatek gruntowy i budynkowy należy uiszczyć w dwóch ratach, mianowicie do 15 sierpnia i 15 lutego każdego roku.

Żyglin w Tarnogórskim. (Wypadek samochodowy.) Między Żyglinem a Ostrośnicą zdarzył się wypadek samochodowy. Kierownik drożki samochodowej utracił władzę nad kierownicą i najechał na drzewo przydrożne. Wóz został uszkodzony, ofiar wśród ludzi nie było. W aucie siedziało 5 osób.

Świerklaniec w Tarnogórskim. (Okropny wypadek na szosie.) W ubiegłą niedzielę spłoszyły się konie, ciągnące wóz, na którym siedziały dzieci szkolne, urządzające wycieczkę. Jeden z chłopaków został uderzony dyszlem w głowę tak nieścisłiwie, że mózg wypłynął. Chłopak zmarł podczas transportu do lecznicy.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (W śledzenie sprawcy śmiertelnej jazdy.) W ostatnim numerze naszego pisma donosiliśmy, że w nocy na 1 lipca auto o nieznanym numerze, jadąc z Częstochowy w kierunku Katowic, przejechało czterech żołnierzy, wracających z urlopu. Jeden z żołnierzy poniósł śmierć, dwóch natomiast zostało ciężko, jeden lekko ranny. W związku z tem donosimy, że policja wysłędziła właściciela owego samochodu w osobie p. Dyrbusza z Katowic, który wracał samochodem z wystawy w Poznaniu. Po wypadku Dyrbusz nakazał postój w lesie za Lublińcem z powodu pęknięcia opony przy samochodzie. Jeden z żołnierzy — jak stwierdzono — był wleczony przez samochód około 120 metrów, przyczem doznał pęknięcia czaszki oraz złamania rąk i nóg. Dyrbusza aresztowano i osadzono w więzieniu sądowym.

Woźniki w Lublinieckim. (Nagły zgon.) Rzeźnik Cichowski zmarł nagle wśród dziwnych okoliczności. W sobotę rano wypił on z kilku kolegami kilka kieliszków wódki. Wieczorem Cichowski zmarł. Zwłoki zabrano władzą celem stwierdzenia przyczyn śmierci. Istnieje przypuszczenie, że wódka była zatruta. Czy to prawda, stwierdzi komisja sądowo-lekarska.

Z Cieszyńskiego.

Cieszyn. (Zasądzenie bandytów.) W tych dniach stawała przed tutejszym sądem szajka bandytów z hersztem Józefem Mandokiem z Dziezic na czele. Banda ta od dłuższego czasu grasowała w okolicy Cieszyna, popełniając szereg kradzieży i wła-

Poznańska giełda zbożowa

w dniu 1 lipca 1929 r.

Żyto 25,25—26,75, pszenica 46—47, owies 26—27, jęczmień 28—29, osucie żytnie 18—19, osucie pszeniczne 20 do 21, mąka żytnia 40, mąka pszeniczna 66,50—70,50, poganka 45—48. Tendencja spokojna. Obrót średni.

mań. Sąd po przesłuchaniu licznych świadków skazał bandytów oraz dwie paserki na kary więzienia łącznej wysokości 17 i pół lata.

— (Zgon lekarza.) Znany i ogólnie poważany lekarz szkolny gimnazjum im. Osuchowskiego w Cieszynie, dr. Tadeusz Terlik zmarł w 30 roku życia. Przyczyną śmierci był udar serca.

Z całej Polski.

Warszawa. (Pierwszy pociąg z instalacją radiową.) W związku z poprzednimi notatkami o słuchaniu programów radiowych w pociągach donosimy, że pierwszy pociąg, w którym pasażerowie mogli odbierać audycje radiowe na linii Warszawa—Kraków, wyjechał z Warszawy dnia 28 czerwca o godzinie 15,05. Wszystkie miejsca w całym składzie pociągu zaopatrzone były w kontakty do słuchawek, słuchawki zaś do wydzierżawienia za opłatą 2 zł u specjalnej obsługi radiowej w pociągu w zaklejonych kopertach. — W specjalnym przedziale pociągu mieści się aparat odbiorczy z małą stacją nadawczą, z której speaker zapowiada audycje. Odbierane będą audycje stacji krajowych i zagranicznych, a nadto z własnego studia w pociągu nadawane będą koncerty z płyt gramofonowych.

Lublin. (Wybuch tajemniczej maszyny.) Podczas postoju na ulicy Fabrycznej w Lublinie na wozie St. Kopanińskiego, rolnika, lat 38, zamieszkalego w kol. Kitny, wybuchła skonstruowana przez niego tajemnicza maszyna, naładowana prochem. Kopaniński uległ oberwaniu części palca serdecznego, oraz pokaleczeń dłoni.

Kielce. (Kobieta burmistrzem.) Wybory gminne w Chęcinach (Ziemia kielecka) dały sensacyjny wynik. Burmistrzem bowiem wybrana została kobieta p. Kwiatkowska, żona b. burmistrza Chęcin. Jest to pierwszy tego rodzaju wypadek w Polsce.

Łódź. (Śmierć za usiłowanie rozbrojenie policjanta.) Robotnik Eugeniusz Powichrowski rzucił się na posterunkowego Kowalskiego, chcąc go rozbroić, przyczem ranił go dotkliwie. Posterunkowy w obronie własnej dobył rewolwer i napastnika położył trupem. Posterunkowego w stanie poważnym odwieziono do szpitala.

Sosnowiec. (Okropny wypadek na torze kolejowym.) Naprzeciwnie fabryki chemicznej Gzichów w Sosnowcu został przejechany przez pociąg osobowy Ludwik Grabiński, wracający z pracy. Koła pociągu zmasakrowały ciało robotnika, odcinając całkowicie głowę od tułowia.

Przemyśl. (Tragiczny wypadek podczas ćwiczeń wojskowych.) Do władz wojskowych w Przemyślu nadeszła wiadomość, że w Dolinie, pow. Kałusz wydarzył się podczas ćwiczeń artylerji nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą śmierć dwóch żołnierzy. Oto podczas ostrego strzelania, z niewiadomych narazie przyczyn, pękła lufa działowa. Skutki były straszne. Na miejscu zginęli bombardier Stefan Nowak i kanonier Iwan Toszak z 24 pułku artylerji polowej. Trzech żołnierzy odniosło lekkie rany.

Raszyn. (Tajemnicze morderstwo.) Na szosie krakowskiej za Raszynem miało miejsce zagadkowe, dotychczas jeszcze niewyjaśnione morderstwo, którego jedynym świadkiem był mały pastuszek wiejski. Zbrodni dokonano na 28-letnim Franciszku Malcu, zabójca jest, jak to z opowia-

dania pastuszek wynika, jakiś mężczyzna, który napadł na idącego szosa Malca i po kilkuminutowej z nim rozmowie, strzelił do Malca, kładąc go trupem na miejscu. Malec zajmował się sprzedażą obrazów częstochowskich i przypuszczają, że zabójstwo było dokonane na tle nieporozumienia między konkurentami. W ubraniu zamordowanego znaleziono przeszło 800 zł, przeto w tym wypadku zapewne nie zabito człowieka w celach rabunkowych.

Z dalszych stron.

Wiedeń. (Bankructwo firm drzewnych.) Dwie znane na tutejszym rynku drzewnym firmy zawiesiły swoje wypłaty. Niedobór jednej firmy wynosi półtora miliona szylingów, niedobór drugiej około 100.000 szylingów. Trudności finansowe, w jakie popadły obie firmy, są wynikiem stagnacji w eksporcie drzewa z Austrii do Niemiec.

Helsingfors. (Olbrzymi pożar w stolicy Finlandji.) Na jednym z tutejszych targowisk spaliły się składki pewnego towarzystwa handlowego, hotel, warsztaty samochodowe wraz z 20 częściowo nowymi a częściowo używanymi samochodami, budynek ochotniczej straży pożarnej oraz dwa 2-piętrowe gmachy mieszkalne. Ogień został podłożony przez umyślowo chorego człowieka, który ubiegłego tygodnia usiłował już trzykrotnie podłożyć w tem miejscu ogień. Szkody wynoszą 3 milj. marek. Spalone obiekty były ubezpieczone.

Genua. (Nabożeństwo w hydroplanie.) W Genui wylądował hydroplan hiszpański, który wiozł grupę duchownych hiszpańskich, udających się do Rzymu celem złożenia hołdu Ojcu św. W drodze między Hiszpanią a Genuą księża odprawili Msze św. przy małym ołtarzyku, zbudowanym w hydroplanie.

Ze Śląska Opolskiego.

W dniu 19 lipca b. r. wyruszy ze Śląska Opolskiego pielgrzymka do Częstochowy na Jasną Górę, gdzie zabawi trzy dni.

Dolarówka.

Dnia 1 lipca odbyło się w Warszawie ciągnięcie 5 proc. dolarówki (2 seria). Wylosowano 57 premii w ogólnej sumie 25 tysięcy dolarów. Padły następujące wygrane: 8 tysięcy dolarów na nr.: 917 280, 3000 dolarów na nr. 083 244, 1000 dolarów na nr.: 579 787 264 779 229 149 386 905 945 909. 500 dolarów na nr.: 247 759 563 065 999 528 927 384 733 941 945 045 992 475 043 675 117 907 742 177. 100 dolarów na nr.: 506 322 435 499 360 192 985 509 266 155 587 572 965 326 128 008 964 202 747 737 674 433 705 955 463 472 192 832 981 581 994 365 461 109 235 651 817 313 403 662 103 663 118345 604 654 825 368 255 385 620 101 277 595 828 401 413 575 479 693 436 001 425 400 298 407 577 643 939 972 391 812 997 113 036 759 144 753 594 216.

Rozwój gazet.

Wszystkie gazety, nawet jeszcze w początkach zeszłego wieku, posiadały małe rozmiary, nie takie jak dzisiaj, tylko jak książka. Ze się te rozmiary w krótkim czasie zmieniły na większe, przypisać należy zaprowadzeniu w Anglii w roku 1820 podatku stemplowego od gazet. Odnosna ustawa nakładała podatek od każdego arkusza, aby więc ile możności uniknąć podatku, wydawcy poczęli drukować gazety na wielkich arkuszach. Wychożąca dotąd gazeta angielska Times (Tajms) ukazała się wtedy w arkuszach, mających 4 stopy długości a 2 szerokości, i był to największy format gazety, jaki się kiedykolwiek ukazał. Dotąd jeszcze angielskie i amerykańskie gazety miewają rozmiary bardzo wielkie, większe niż u nas.

Ustawy państwa papieskiego.

„Osservatore Romano“ ogłosił tekst ustaw, podpisanych przez Ojca św. po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych traktatu laterańskiego. Są to następujące ustawy:

Ustawa zasadnicza.

Ustawa zasadnicza państwa papieskiego składa się z 21 rozdziałów i stwierdza, że Papież, jako suweren miasta watykańskiego, posiada nieograniczoną władzę w zakresie ustawodawstwa, administracji i sądownictwa. Po śmierci jednego Papieża władza ta aż do wyboru nowego przechodzi na kolegium kardynalskie, które jednakże może wydawać prawne rozporządzenia tylko w nagłych wypadkach. Rozporządzenia te mają moc tylko w okresie interregnum i muszą być powtórnie zatwierdzone przez nowego Papieża. Przy zawieraniu traktatów z państwami zagranicznymi reprezentacja miasta watykańskiego należy do Papieża, który wykonuje tę funkcję za pośrednictwem sekretariatu stanu.

O gospodarce i finansach miasta watykańskiego informuje Papieża gubernator, który zasięga opinii w tych sprawach u radcy generalnego. Papież rezerwuje sobie możliwość przekazywania w poszczególnych wypadkach swej władzy prawodawczej gubernatorowi, który jest upoważniony do wydawania rozporządzeń wykonawczych do ustaw, po uprzednim zasięgnięciu opinii u radcy generalnego. Mianowanie i odwołanie gubernatora należy do Papieża, przed którym gubernator jest bezpośrednio odpowiedzialny.

Radca generalny miasta watykańskiego.

Organem doradczym miasta watykańskiego jest radca generalny (obecnie adwokat Pacelli), odpowiedzialny tylko przed Papieżem. I jego również mianuje i odwołuje Ojciec św.

Sądownictwo państwa kościelnego.

Sądownictwo w zakresie spraw cywilnych i procesów, jeżeli nie podlega kompetencji pojedynczego sędziego, będzie wykonywane przez trybunał pierwszej instancji, składający się z prezydenta i dwu sędziów. „Rota“ będzie miała charakter sądu apelacyjnego. Nadzwyczajną instancję odwoławczą będzie najwyższy trybunał Sygnatury. Mianowanie i odwoływanie sędziów należy do Papieża. Papież ma prawo udzielania amnestii.

Sztandar miasta watykańskiego.

Sztandar miasta watykańskiego jest żółty i biały. W części białej po środku znajdują się skrzyżowane klucze, a nad nimi tjara. Żerdź sztandaru jest żółta ze złotymi pasami, koniec jej przechodzi w ostrze, do którego jest przywiązana biała żółta kokarda ze złotymi frędzlami. Herb ma w czerwonym polu skrzyżowane klucze, a nad nimi tjarę. Pieczęć ma te same znaki, otoczone czterema kółkami i napisem: „Państwo miasta watykańskiego“.

Dalsze rozporządzenia opiewają, że dotychczasowe postanowienia i zwyczaje, dotyczące orzeczeń szlachectwa i orderów papieskich, pozostają w mocy.

Korpus żandarmerii podlega bezpośrednio gubernatorowi, który w pewnych wypadkach może odwołać się do pomocy gwardii szwajcarskiej.

Prawo na terenie miasta watykańskiego.

Na terytorium papieskim aż do wydania własnych ustaw watykańskich obowiązują przepisy włoskiego kodeksu obywatelskiego i handlowego w ramach postanowień traktatów laterańskich. Zamach na życie i wolność osobistą Papieża będzie karany w sposób przewidziany w ustawie o ochronie państwa, to znaczy śmiercią. Zamach na życie albo wolność osobi-

Dyskusja nad konkordatem w sejmie pruskim.

Berlin. W piątek 14 czerwca przed południem o godz. 11 został podpisany konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a rządem pruskim przez nuncjusza papieskiego dr. Pacelli'ego oraz pruskiego premiera dr. Brauna.

We wstępie do konkordatu zaznaczają obydwie strony, iż do zawarcia układu skłoniło je życzenie dostosowania stanu prawnego Kościoła Katolickiego do zmienionych warunków w Prusach i uregulowania go na nowo i na stałe.

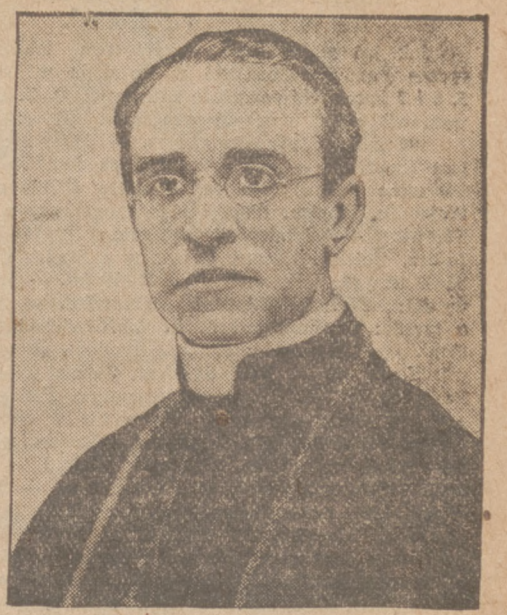
Układ sam składa się z 14 artykułów i protokołu końcowego.

W art. 1 zapewnia się religii katolickiej w Prusach ochronę prawną. W art. 2 wymienia się zmiany w organizacji Kościoła Katolickiego. Tak więc w Akwizgranie ustanawia się nowe biskupstwo, zamieniając kapitułę kolegiąlną na katedralną. Biskupowi w Paderborn przyznaje się charakter metropolity. Wrocławska kapituła katedralna zostaje podniesiona do godności kapituły metropolitalnej. Delegatura w Berlinie, podległa dotychczas biskupowi wrocławskiemu, zostaje zamieniona na samodzielne biskupstwo z własną kapitułą katedralną przy kościele św. Jadwigi. Dalej przewiduje artykuł 2 zmiany w okręgach kościelnych.

Artykuły 6 i 7 regulują nominacje arcybiskupów. Mianuje ich papież z kandydatów, przedstawionych mu przez kapitułę po uprzednim porozumieniu się z rządem co do ewentual-



Premier pruski dr. Oton Braun.



Nuncjusz papieski Pacelli.

nych zastrzeżeń, poczynionych ze względów politycznych. Art. 8 powiada, że dygnitarzy kapituł metropolitalnej oraz katedralnej mianuje Ojciec św. Kanoników mianuje biskup po wysłuchaniu i porozumieniu się z kapitułą, tak samo wikariuszy katedralnych.

Art. 9 reguluje nominację biskupów-sufaganów, którzy podobnie jak członkowie kapituły, wikariusze katedralni i profesorowie seminarjów duchownych muszą być obywatelami państwa niemieckiego oraz posiadać

odpowiednie studia. Rząd musi być conajmniej na dwa tygodnie przed nominacją powiadomiony o niej.

Art. 10, 11 i 12 regulują mianowania proboszczów, obsadzanie katedr teologicznych na uniwersytetach w Wroclawiu, Bonn i Monasterze, oraz akademii teologicznej w Brunsberdze. Art. 13 mówi o przyjaznym uregulowaniu ewentualnych sporów przy interpretacji poszczególnych postanowień układu, zaś art. 14 przewiduje moc obowiązującą układu po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych.



Ks. prałat Kaller-Pila.



J. E. ks. kardynał Biskup Dr. Kaspar Klein-Paderborn dr. Adolf Bertram.



Proboszcz tumski.

stą cudzoziemskich zwierzchników państwowych, następców tronu i żon królewskich będzie podlegał tej samej karze, jaka jest stosowana w odpowiednich państwach.

Sprawa obywatelstwa w mieście watykańskim została uregulowana postanowieniami traktatów laterańskich.

Nauczanie powszechne jest obowiązkowe i dotyczy dzieci obojga płci od 6 do 14 lat życia. Dopóki Watykan nie otworzy własnej szkoły, dzieci będą uczęszczały do szkół w Rzymie, wskazanych przez gubernatora.

Ustawa przemysłowa i handlowa.

Ustawa o dopuszczeniu i wykonywaniu przemysłu oraz o handlu i obrocie zaczyna się od stwierdzenia, że miasto watykańskie posiada własną walutę. Jednakże banknoty włoskie są ważne, dopóki nie będzie inaczej postanowione lub dopóki nie zostaną wydane pieniądze watykańskie. Wol-

ny od cła przewóz towarów przez Włochy do państwa kościelnego rozciąga się tylko na towary, przeznaczone do osobistego użytku obywateli watykańskich. Wszystko, co nie odpowiada temu przeznaczeniu, może być wprowadzone przywiezione, podlega jednak ocenie ze strony urzędów włoskich. Wywóz towarów z miasta watykańskiego do Włoch jest wzbroniony.

Ustawa o bezpieczeństwie publicznym.

Ustawa o bezpieczeństwie publicznym nakłada na gubernatora obowiązek czuwania nad porządkiem publicznym, bezpieczeństwem obywateli watykańskich i ich mienia oraz nad moralnością publiczną. Zezwolenie na zakładanie związków, nieprzewidywanych przez prawo kanoniczne, zwoływanie zebrań, noszenie broni i wydawanie wszelkiego rodzaju ogłoszeń udziela gubernator.

wozowych od otrąb widzą krok, umożliwiając racjonalną produkcję młynarstwa, oraz wzmożenie popytu na zboże przez lepsze jego wykorzystanie.

Przemysł piwowarski w Czechosłowacji.

Według sprawozdania rządowego za rok ub. jest obecnie w Czechosłowacji 686 browarów, 145 słodowni i 865 gorzelni, przyczem roczna produkcja piwa wynosi 1.300.000 hektolitrow, produkcja alkoholu 56.387 hektolitrow. Krajowa konsumpcja piwa w Czechosłowacji wynosi 85 litr. na głowę mieszkańca, co daje Czechosłowacji pierwsze miejsce w światowej konsumpcji piwa.

Nowe koncesje w Rosji.

Najwyższa rada gospodarcza udzieliła towarzystwu niemieckiemu p. f. „Altebanag“ koncesję na budowę wielkiej cementowni w Iszurowie pod Moskwą. Nowa fabryka ma produkować rocznie 900.000 beczek cementu. Koszta budowy fabryki obliczone są na 6 milionów rubli.

Amerykańska firma budowlana „Longacre“ otrzymała koncesję na budowę budynków szkolnych, pralni i wielkich domów mieszkalnych w osadzie Danhauerorka pod Moskwą.

Zniżka płac zarobkowych w angielskim przemyśle bawełnianym.

Związek przemysłowców włókienniczych w Manchesterze uchwalił na ostatnim swym posiedzeniu obniżkę płac dla tkaczy o 12.85 proc. Obniżka ta obejmuje przeszło 190.000 tkaczy.

SPRAWY GOSPODARCZE.

Sprzedaż zapasów żyta.

Ministerstwo przemysłu i handlu zgłosiło na komitet ekonomiczny ministrów wniosek w sprawie sprzedaży dalszej partii żyta, znajdującego się w posiadaniu państwowej rezerwy zbożowej. Tym razem chodziłoby o sprzedaż 10.000 tonn. Równocześnie ze sfer dobrze poinformowanych donoszą nam, że ministerstwo przemysłu i

handlu postawiło wniosek o zawieszenie cła wywozowego od otrąb na czas letni jako okres zielonej paszy. Powzięcie odpowiedniej uchwały nastąpiło na jednym z najbliższych posiedzeń komitetu ekonomicznego. Wystąpienie ministerstwa przemysłu i handlu powitane zostało z dużym zadowoleniem przez zainteresowane czynniki gospodarcze, które w zawieszeniu cła wy-

SPORT.

Skład repr. lekkoatletycznej na mistrzostwa Polski.

Jak już podawaliśmy, mistrzostwa lekkoatletyczne Panów odbędą się w Poznaniu w dniach 5, 6 i 7 lipca. No powyższe zawody G. O. Z. L. A. wystawił skład następujących zawodników:

100 mtr.: Czys (Szopienice). — 200 mtr.: Zająz (Stadion). — 400 mtr.: Rzepus (Stadion). — 800 mtr.: Rzepus (Stadion). Sztafeta 4x100 mtr.: Wojacek, Lippich, Elpel i Müller (wszyscy z 06 Katowice). — Sztafeta 4x400 mtr.: Frackowiak, Zająz, Rojek i Rzepus (wszyscy z Stadionu). — Skok wzwyż: Pawelek (Sokół-Ruda). — Skok w dal: Zieliński (22 Mała Dąbrówka). — Skok o tyczce: Gilewski (Śl. K. L. A.), Cieślński (Stadion). — Rzut kulą: Zająz (Stadion), Banaszek (Śl. K. L. A.). — Rzut dyskiem: Zająz (Stadion), Banaszek (Śl. K. L. A.). Reprezentacja Pań rozegra zaś swoje zawody w Warszawie w składzie następującym: 100 mtr. Breuerówna (Szopienice). — 200 mtr.: Breuerówna, Orłowska (Kolej.). — 800 mtr.: Orłowska, Kilosówna, Perownówna. — Sztafeta 4x100 mtr.: Białasówna, Kandzinka, Breuerówna i Rakoczanka (wszystkie z Szopienic). — Sztafeta 4x200 mtr. Biegna te same zawodniczki co przy sztafecie 4x100 mtr. — Skok w dal: Breuerówna, Czajanka. — Skok z miejsca: Czajanka (Śl. K. L. A.).

Viktorja-Berlin w Król. Hucie.

W sobotę dnia 6 lipca odbędzie się na Stadionie w Król. Hucie ciekawy mecz piłki nożnej pomiędzy znaną berlińską drużyną Viktorja a Amatorskim K. S. Drużyna niemiecka przyjeżdża na Śląsk w swoim najlepszym składzie.

Ran walczy w Berlinie.

Popularny polski bokser zawodowy wagi półśredniej, Edward Ran, stoczył w Berlinie walkę rewanżową z Pauliem Richterem, którego w swoim czasie pokonał na punkty w Warszawie. Ran walczył ostro, nadrobił szybkość swego braku technicznego. W ostatniej rundzie Ran nieco osłabł i traci pewne zwycięstwo. Sędziowie orzekli walkę za nierozstrzygniętą.

Bieg dookoła Polski w stadium organizacji.

II. Bieg Kolarski dookoła Polski „Przeglądu Sportowego” znajduje się obecnie w stadium bardzo ożywionej organizacji. Trasa biegu liczyć będzie 2144 km. i przechodzić będzie przez następujące miasta: Warszawa, Łódź, Bydgoszcz, Poznań, Kalisz, Częstochowa, Katowice, Kraków, Lwów, Lublin, Brześć, Białystok, Warszawa.

Do biegu dopuszczeni będą tylko ci zawodnicy, którzy albo ukończyli całkowicie I. Bieg dookoła Polski, albo zajęli jedno z pierwszych dwóch miejsc w mistrzostwie swego województwa lub jedno z pierwszych piętnastu w mistrzostwach Polski, bądź też wykazali się sukcesami w innych biegach szosowych. W ten sposób z biegu wyeliminowany będzie cały balast słabszych kolarzy, przez co bieg nabierze większej wartości sportowej.

Program radiowy.

Czwartek 4 lipca 1929 r.

Katowice, fala 416.1 m.: 16.15 Komunikaty gospodarcze — 16.30 Słuchowisko z Krakowa dla dzieci i młodzieży: Król chłopów — 17.00 Płyty gramofonowe — 17.25 Wyjątki z literatury polskiej — 17.50 Wiadomości z wystawy w Poznaniu — 18.00 Koncert z Warszawy — 19.00 Rozmaitości — 19.30 Transmisja z Warszawy. Wieczór poświęcony uczczeniu święta narodowego Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej — 22.45 Koncert.

Warszawa, fala 1.395.3 m.: 11.56 Sygnał czasu, hejnał — 12.05 Płyty gramofonowe — 17.25 Odczyt dla rolników — 17.50 Kom. z wystawy w Poznaniu — 18.00 Koncert — 19.30 Wieczornica amerykańska — 2.45 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 314.1 m.: 16.30 Słuchowisko dla dzieci i młodzieży — 17.00 Płyty gramofonowe — 17.25 Pogadanka dla pań — 19.00 Rozmaitości — następnie transmisja z Warszawy.

Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu.

Sprzedaż ulgowych biletów okrężnych po Polsce w związku z wystawą w Poznaniu.

Jak niedawno donosiliśmy, w związku z wystawą w Poznaniu ministerstwo kolei zarządziło wydawanie przez dyrekcję kolejową 15-dniowych ulgowych biletów okrężnych po Polsce. Sprzedaż tych biletów odbywała się dotychczas tylko w dyrekcyjach kolejowych, co stanowiło znaczną niedogodność dla ich nabywców, a zwłaszcza dla przyjezdnych z zagranicy. Ministerstwo komunikacji poleciło obecnie wprowadzić obowiązkową sprzedaż ulgowych biletów okrężnych w kasach stacyjnych tych miejscowości, które są siedzibami dyrekcyj kolejowych, a oprócz tego, w miarę możliwości i istotnej potrzeby, na innych główniejszych stacjach, zwłaszcza granicznych, aby w ten sposób umożliwić podróżnym, przybywającym do Polski z zagranicy, nabycie biletów okrężnych nawet podczas postoju pociągu. Na okienkach kas, które sprzedają bilety ulgowe okręgowe w związku z wystawą w Poznaniu, wywieszone zostały widoczne ogłoszenia o sprzedaży takich biletów.

Barcelona a Poznań.

Szeroko rozreklamowana w całym świecie Międzynarodowa Wystawa w Barcelonie nie jest jeszcze gotowa mimo, że termin jej otwarcia mijał już dawno. Wystawę tę zwiedził niedawno znany karykaturzysta polski p. J. Szwajcer (Jotes), który we wrażeniach swoich z Barcelony, ogłaszanych w „Przeglądzie Wieczornym”, stwierdza, że jeszcze przynajmniej trzy miesiące upłyną, zanim wystawa barcelońska będzie jako taka gotowa. — „Nie tak to było w Poznaniu, który oślnął cały świat nienotowaną w dziejach wielkich wystaw punktualnością!” — pisze wyżej wymieniony karykaturzysta.

Górale na wystawie w Poznaniu.

Dnia 9 lipca wyjeżdża do Poznania grupa ludności góralskiej z Poronina. Wycieczkę tę organizuje Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, pod kierownictwem ks. katechety Stanisława Słonki. Grupa ta zabawi w Poznaniu kilka dni. Grupa ta odegra

wspaniałą sztukę sceniczną pod tytułem „Wesele Góralskie”. Przygrywać będzie znany kobziarz Mróz z Poronina.

Broszurka informacyjna.

Nakładem Powszechnej Wystawy Krajowej, a drukiem Drukarni Polskiej w Poznaniu wydana została 16-stronicowa broszurka informacyjna o wystawie. Pożyteczna ta broszurka, odbita na dobrym papierze, zawiera praktyczne szczegóły i objaśnienia związane z wyjazdem do Poznania i pobytem na wystawie. Poszczególne rozdziały broszurki brzmią: „Ulgi kolejowe przy przejazdach pojedynczych, zbiorowych i przy przejazdach grup młodzieży szkolnej”, „Bilety okręgowe”, „kwatery”, „wyżywienie”, „Biura obsługi publiczności”, „widowiska” itp. Broszurka ta ze względu na swoją wartość informacyjną winna się znaleźć w ręku każdego, który zamierza zwiedzić wystawę.

Przyjazd trzech ministrów na P.W.K.

W dniu 3 sierpnia przyjadą do Polski, celem zwiedzenia wystawy trzej ministrowie przemysłu i handlu, a mianowicie francuski — Bonnefous, belgijski — Heyman i rumuński — Magdiaru.

500 Polaków z Francji zwiedzi wystawę.

Dnia 27 czerwca przybyło do Poznania na Powszechną Wystawę Krajową wycieczka Polaków z Francji, w liczbie 500 osób. Wycieczkę prowadzi ks. Garstecki.

38 wycieczek w ciągu jednego dnia.

Dnia 26 czerwca na wystawę w Poznaniu przybyło 38 wycieczek, na ogólną liczbę 2500 osób, w tem 1 pociąg nadzwyczajny z Wilna z ilością 450 osób.

Wystawa zwierząt domowych.

Jak donosiliśmy, 756 koni, 1005 sztuk bydła, 500 owiec, 500 świń oraz 2500 drobnego inwentarza — odbywa się w czasie od 29 czerwca do 7 lipca na terenie działu rolniczego. Pokazy koni i bydła odbędą się w czasie od 1 do 7 lipca. Początek pokazów o godz. 15 zakończenie o godz. 19. Ceny biletów od 50 gr. wzwyż.

Poznań, fala 336.3 m.: 7.00 Gimnastyka — 12.00 Radiografja — 12.50 Wiadomości z wystawy — 13.00 Sygnał czasu, hejnał — 14.00 Giełda — 16.45 Odczyt — 17.25 Śpiew — 18.00 Koncert solistów — 19.00 Nadprogram — 19.20 Odczyt rolny — 20.15 Odczyt Życie artystyczne Wielkopolski — 20.30 Koncert — 22.15 Radiografja — 23.00 Koncert.

Wrocław, fala 321.2 m.: Głiwice, fala 326.4 m.: 16.00 Przegląd książek — 16.30 Koncert — 18.00 Nowela: Chłop — 18.50 Sprawy gospodarcze — 20.05 Sprawy społeczne — 20.30 Koncert z Lunaparku — 22.30 Muzyka taneczna z Głiwic.

Berlin, fala 475.4 m.: 16.30 Odczyt: Nowa rodzina — 17.00 Koncert — 18.00 Odczyt: Marengo — 18.40 Pogawędka: Czy można nauczyć się spać —

20.30 Muzyka — 21.00 Groteska: Strajk w elektrowni — następnie muzyka taneczna. Wiedeń, fala 519.9 m.: 11.00 Muzyka — 15.15 Nadawanie obrazów — 19.30 Odczyt: Miasto Gdańsk — 20.00 Opera: Jaś i Małgosia.

Piątek 5 lipca 1929 r.

Katowice, fala 416.1 m.: 16.15 Komunikaty gospodarcze — 16.30 Płyty gramofonowe — 17.25 Odczyt o wystawie w Poznaniu — 17.50 Wiadomości z wystawy w Poznaniu — 18.00 Koncert z Warszawy — 19.00 Rozmaitości — 19.20 Odczyt: Początki siły morskiej Polski — kaperstwo i armata wodna — 19.45 Komunikat sportowy — 20.05 Odczyt z Warszawy: O znaczeniu prawidłowego oddychania — 20.30 Koncert z Krakowa — 22.00 Komunikaty z Warszawy — 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Partja szachów trwająca 6 lat.

Według doniesień w „Sunday Times” w tych dniach ukończono partję szachów, trwającą od 6 lat. Przeciwnikami byli S. Robertson z Nowego Jorku i E. Keystone z Adelajdy w Australji. Przez 5 lat rozgrywali oni swoją partję systemem korespondencyjnym, przyczem Amerykanin przysyłał swoje ruchy przez Europę i Kanał Suezki, Australijczyk zaś przez Ocean Spokojny i amerykański kontynent. Jednakże po upływie tego czasu zgodzono się na projekt Robertsona, by koniec partji przyspieszyć, komunikując sobie ruchy za pośrednictwem telegrafu. Mimo zastosowania tego sposobu partja zapalonych szachistów trwała jeszcze cały rok. Ostatecznie wygrał ją mieszkaniec Australji, a Amerykanin musiał, stosownie do zawartej poprzednio umowy, zapłacić kosztu korespondencji telegraficznej. Wyniosły one przeszło 6 tysięcy dolarów.

Naprawa wodospadu.

Słynny wodospad Niagary w Stanach Zjednoczonych Ameryki zaczął się zwaćć od strony Kanadyjskiej, gdzie tworzy olbrzymią i wspaniałą podkowę, ponieważ pęd wody z biegiem wieków począł ścierać skaliste podłoże i brzegi. Jak stwierdzono wodospad cofał się w pośrodku o dwie do trzech stóp corocznie i zagrożenie to zmieniło kieunek wodospadu, który jako jeden z najpiękniejszych dziwów przyrody ma być koniecznie zachowany. W tym celu Stany Zjednoczone i rząd Kanady zobowiązały się wspólnie przystąpić do naprawy wodospadu w sposób niewidoczny, aby nie psuć wrażenia, jakie widok jego na widzu sprawia.

Teatr Polski w Katowicach.

Repertuar.

Czwartek, dnia 4 lipca „W Małym Domku”, gościnny występ M. Jednowskiego.

Piątek, dnia 5 lipca Występ rosyjskiego Teatru Stanisławskiego o godz. 8-mej wieczór.

Sobota, dnia 6 lipca „Dwaj panowie B”.

Sobota, dnia 6 b. m. „Występ rosyjskiego Teatru Stanisławskiego o godz. 10.30.

Niedziela, dnia 7 b. m. Występ rosyjskiego Teatru Stanisławskiego o godz. 3.30 po południu.

Teatr Polski na prowincji.

Czwartek, dnia 4 b. m. „Halka”, Morawska Ostrawa.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik”, spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

Konkurs.

Dyrekcja Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Katowicach podaje do wiadomości, iż zgłoszenia do wszystkich działów Konserwatorium, a więc do muzycznego, scenicznego i seminarjum nauczelskiego muzycznego przyjmuje już obecnie Sekretariat Państwowego Konserwatorium Muzycznego.

Katowice, ul. Jagiellońska, nowy gmach Województwa, V p. pokój nr. 1011 od godziny 10—12.

Podania udokumentowane składać należy od dnia 25 sierpnia br. do 10 września br. Egzamina wstępne od 5 do 15 września br. Wpisowe jednorazowe zł. 20.— egzaminacyjna zł. 10.— Pomoc naukowa do szkoły niższej rocznie zł. 150 do szkoły średniej zł. 200 do szkoły wyższej zł. 250 płatne w trzech ratach kwartalnych. Dla niezamożnych zniżki, co szósty uczeń otrzymuje zwolnienie od opłat za pomoce naukowe, dzieciom urzędników państwowych przysługują wszelkie udogodnienia przyznane państwowym uczniom. Dla najzdolniejszych uczniów w Państwie Minister Wyznań Religijnych i Cwiczenia Publicznego przyznać cały szereg stypendjów.

Przy podaniu należy złożyć: metrykę urodzenia świadectwo szkolne, świadectwo lekarza.

Wróciłem
Dr. Parczewski

Katowice, ul. Teatralna 12.
Telefon 1879. 9—12 i 4—6.

Twaróg
(ser biały)

ma stale do oddania po cenie złp. 20.— za centnar.

Mleczarnia Gąski
pocz. Parchanie pow. Inowrocław.

Jakanie

seplenienie, nosowanie, bełkotanie etc. leczy w 4 tygodniach

J. Bocheński, Poznań
ul. Dąbrowskiego 36, II.

Sprzedam zaraz tania maszynę do sieczenia zboża oraz trawy, również tryjer cylindrowy, którym się zbiera do siewu czysti. Maszyny są w dobrym stanie.

Okreś Franciszek
Kolonia Kraskowiec
Powiat Rybnik.

Budowisko. Budowisko w Orzeszu, 20 minut od stacji węzłowej (do Katowic, Rybnika i Żar) jest do sprzedania. Zabytania przyjmuje Anna Wozab w Orzeszu p. Pszczyna.

Głuchota uleczalna. Fenomenalny wynalazek Eufonia zademonstrowany specjalistom. Sami się wyleczycie z przepiętowanego słuchu, szumu i cieknięcia z uszów. Liczne podziękowania. Pouczająca broszurę na żądanie wysła bezpłatnie Eufonia, Liszki koło Krakowa.

Usuwa radykalnie
PRZEPUKLINĘ

najzastarsza, najniebezpieczniejsza u Pań, Panów i dzieci (nawet tam, gdzie różne systemy bandaży i operacja nie pomogły) po osobistym jawieniu się bandażami nowego, opatentowanego wynalazku swego i prof. Raskal'a.

M. Tilleman

specjalista i wynalazca opatentowanych bandaży.

Kraków, ul. Szlak 39.

Oddział w WARSZAWIE, Hortensja 3.

Tel. 405-29.

Uwaga! Przyjmuje w Warszawie osobiście tylko we wtorki, środy i czwartki od 1-6.

Żądać prospektów darmo.

Karmelki

w wielkim wyborze poleca

Fabryka A. Piasecki S. A.
Kraków.

Przy zakupie prosimy zwracać baczną uwagę na firmę naszą.